



Obóz jeńców rosyjskich pod Wadowicami:

Oficerowie obozu z komendantem Wanickim, lekarzem dr. Hertzbergiem i ich rodzinami.



Grupa oficerów austriackich podczas inspekcji obozu w Kleczy Dolnej.

Zbiórka metali w Przemyślu.

Jak w innych miastach, tak samo i w Przemyślu odbyła się zbiórka metali na cele wojenne. Mimo braku w mieście wielkiej ilości rodzin ze sfer inteligencji mieszczańskiej i urzędniczej, zbiórka, prowadzona energicznie i ochoczo, przyniosła w ciągu paru tygodni około 40 metrycznych cetnarów me-



Na Bałkanach: Byli premier grecki Venizelos (po prawej stronie) na konferencji z Pasiczem.

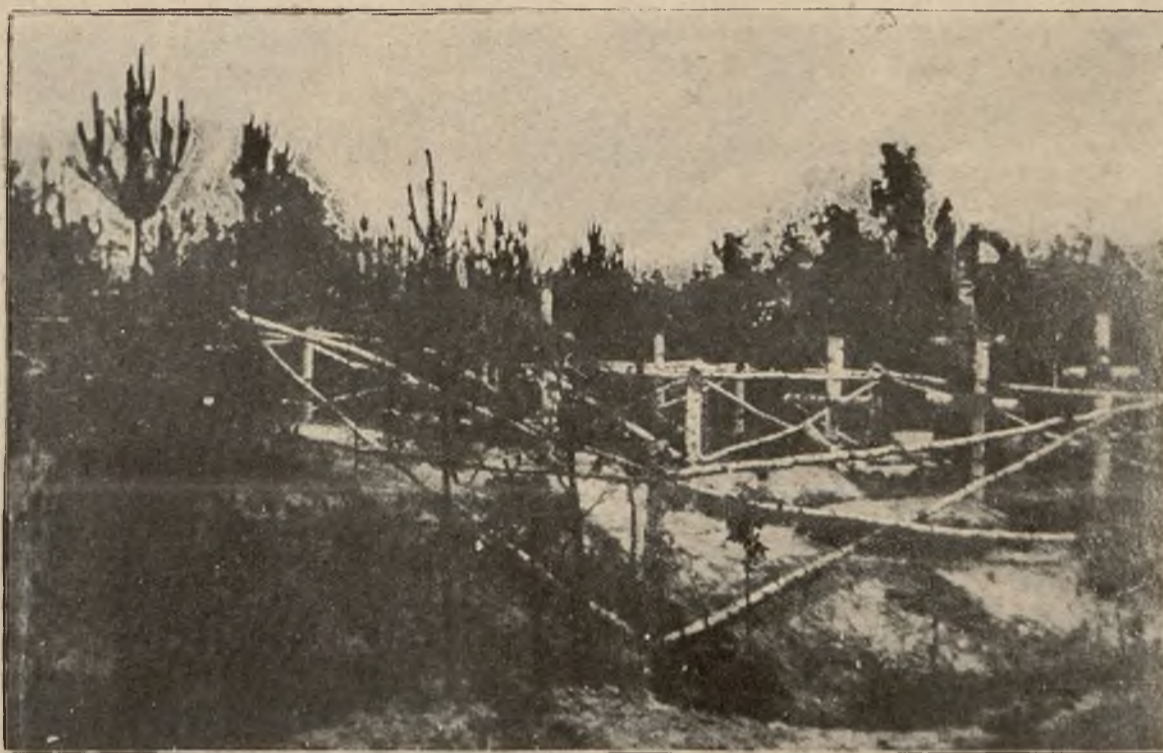
tali znacznej wartości. Kierownictwo akcji spoczywało w rękach adwokata dra J. Goldfarba.

Załączona fotografia przedstawia uroczysty akt oddania przemyskiej komendzie wojskowej zebranych metali. Oddanie nastąpiło w sali obrad gminy wyznaniowej wobec zastępców władzy politycznej, pp. komisarza Zontaga i koncepisty Otwinowskiego, w ręce naczelnego komendanta, generała Stowassera. Jak widać na fotografii, są tam starożytne świeczniki brązowe i mosiężne, także lichtarze, moździerze, samowary, kotły, ozdoby salonowe, broń etc.

Z pobojoisk w Polsce.

W poprzednich numerach licznymi fotografiami zilustrowaliśmy zniszczenie, jakie poczynił huragan wojenny na ziemiach polskich, zarówno w Kró-

z narażeniem własnego życia niosły pomoc ludności. Na innej znowu fotografii widzimy zgłiszczą oddziału c. k. straży skarbowej w Hucie Różanieckiej. Mieszkali tam: kierownik Antoni Litwin oraz strażnicy skarbowi Antoni Koziarski, Bolesław Fróg,



Z pobojoisk w Polsce: Groby poległych żołnierzy.

lestwie, jak i w Galicyi. W dzisiejszym numerze uzupełniamy ten obraz fotografiami z Narola, miasteczka galicyjskiego w powiecie żółkiewskim. Na jednej z fotografii widzimy zniszczony rynek miasteczka z kościołem, zbombardowanym granatami i spalonym przez Rosyan. Druga fotografia przedstawia zgłiszczą zachodniej części miasta Narola. Na pogorzelisku widzimy dwie sanitaryuszki, które w najcięższych chwilach dla miasta, jako lekarki,

Adam Łąd i Aleksander Berwid. Zostali oni napadnięci przez trzy sotnie kozaków i wraz z sześciu landszturmistami bronili się przez trzy dni. Dopiero gdy większa siła nieprzyjaciół napadła, opuścili budynek oddziału skarbowego, który kozacy doszczętnie spalili.

Prócz tego zamieszczamy zewnętrzny widok apteki w Narolu, którą Rosyane doszczętnie zrabowali i zniszczyli.



Obserwowanie nieprzyjaciela nad Seretem.



Z walk w Polsce:

Jeńcy rosyjscy wzięci do niewoli w bitwie nad Seretem.